Gazeta Lwowska z dodatkiem urzędowym wychodzi codziennie o 3ciej godzinie po południu, z wyjatkiem świat uroczystych i niedzieli.

Prenumerata wynosi z przesyłką pocztową na rok cały 16 złr, na kwartał 4 złr., na miesiąc 1 złr. 25 c. Miejscowa na rok 12 zł. na kwartał 3 złr., na miesiąc 1 złr.

GAZETA LWOWSKA.

Za inseraty i artykuły nadesłane od jednego wiersza: pierwszy raz 6 c., drugi i trzeci po 5 c. Należytość stęplowa od każdej inseraty 30 c.

Przesyłki (franco) odbiera Administracya Gazety Lwowskiej Numer pojedynczy w Expedycyi Gazety (Ulica Wałowa Nr. 370) 5 c.

Reklamacye wolne od opłaty pocztowej.

Nr. 6. Poniedziałek 10. Stycznia 1870. Rok wydania 60.

Część urzędowa.

Obwieszczenie.

W ciele wyborczem większych posiadłości byłego obwodu brzeżańskiego rozpisuje się wybór jednego posła do Sejmu na miejsce Wgo Alojzego Bocheńskiego, który swój mandat poselski złożył.

Wybór ten odbędzie się 7. marca b. r. w Brzeżanach. Lista wyborców dla tego ciała wyborczego ogłasza się jednocześnie w dzienniku urzędowym Gazety lwowskiej.

Z prezydyum c. k. Namiestnictwa.

We Lwowie dnia 7. stycznia 1870 r.

J. E. minister rolnictwa mianował w nowo systemizowanym etacie stadnin rządowych w Radowcach rachmistrza II. klasy Józefa Wierzbiańskiego kontrolorem, podporuczników przy stadninach wojskowych Ignacego Ernsta, Maxymiliana Naske i Ludwika Thom adjunktami drugiej klasy i weterynarza drugiej klasy Jana Bittmann weterynarzem drugiej klasy.

Ustawa względem pozwolenia gminie miasta Strzyżowa, powiatu rzeszowskiego, na podwyższenie dodatku gminnego od wprowadzonych słodzonych napojów spirytusowych po 24 centy od miary niższo-austryackiej na rok 1870.

Zgodnie z uchwałą Sejmu Mego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem rozporządzam co następuje:

Gminie miasta Strzyżowa, powiatu rzeszowskiego pozwala się na rok 1870 pobierać podwyższony dodatek gminny od wprowadzonych słodzonych napojów spirytusowych po 24 centy od miary niższo-austryackiej.

Wiedeń dnia 24. grudnia 1869 r.

Franciszek Józef w. r.

Giskra w. r.

Część nieurzędowa.

Wiedeń. Najjaśniejszy Pan powrócił w sobotę rano z Budy do Wiednia. Powrót Najjaśniejszej Pani z Rzymu opóźnił się nieco. Najjaśniejsza Pani uda się 17. b. m. z Tryestu wprost do Budy. Ich ces. Wysokości arcyksiążęta Rainer i Ernest wybrali się w sobotę z arcyksiężną Maryą w zaleconą przez lekarzy podróż do Egiptu.

Niektóre dzienniki podsuwają podróży arcyksięcia Albrechta znaczenie polityczne. Na te domysły odpowiada „Wiener Abendpost“: „Do podróży arcyksięcia Albrechta przedsięwziętej jedynie dla rozrywki przywiązuje polityka jak to już z góry przewidzieć można było, najrozmaitsze domysły. Na te domysły i inne, któreby się w przyszłości pojawić mogły, możemy z wszelką stanowczością odpowiedzieć, że podróż ta jest wycieczką przedsięwziętą jedynie dla rozrywki bez wszelkich innych celów.“

— W sobotę o godzinie 10. rano odbyło się posiedzenie komisyi adresowej izby wyższej Rady państwa pod przewodnictwem członka izby Schmerlinga. Na posiedzeniu tem byli obecni wszyscy ministrowie z wyjątkiem dr. Bergera.

Z członków komisyi był nieobecnym tylko br. Gablenz.

Sprawozdawca hr. Antoni Auersperg przedłożył projekt adresu, wypracowany podług uchwał komisyi. Projekt ten kładzie nacisk na potrzebę utrzymania konstytucyi i przeprowadzenia reformy wyborczej. Co do ugody z narodowościami adres orzeka, że w sprawie tej postąpiono już do ostatnich granic możliwości.

Nad każdym ustępem tego adresu dyskutowano, a po czterogodzinnem posiedzeniu przyjęto cały projekt bez żadnych ważnych zmian.

Mniejszość, do której należy pięciu członków komisyi: książę Jabłonowski, ks. Czartoryski, ks. Lobkowitz' Schwarzenberg i hr. Kuefstein, oświadczyła, że na pełnem zebraniu izby wniesie osobny projekt mniejszości, którego obrońcą będzie ks. Lobkowitz.

Ministrowie nie przemawiali na tem posiedzeniu, gdyż nie było potrzeby i nikt ich nie interpelował. Tylko przy ustępie odnoszącym się do sprawy dalmatyńskiej wyraził hr. Taaffe nadzieję, że za 14 dni będzie mógł izbę o zupełnem uspokojeniu Dalmacyi uwiadomić. Przytem dodał hr. Taaffe, że to oświadczenie nie powinno zmieniać odnośnego ustępu, gdyż członkowie komisyi muszą mieć tylko stan obecny przed oczyma.

Na tem jednem posiedzeniu skończyło się zadanie komisyi. Izba panów weźmie ten projekt adresu pod dyskusyę w środku przyszłego tygodnia.

— „Tagespresse“ pisze: Projekt adresu wygotowany przez sprawozdawcę komisyi adresowej Izby deputowanych oświadcza się za niezłomnem obstawaniem przy zasadach konstytucyi. Izba deputowanych oczekuje z pewnością, iż rząd szczególnych dołoży starań, aby sprowadzić zadawalniający stan w monarchii. Izba deputowanych pragnie we wszystkich kwestyach konstytucyjnych wychodzić ze stanowiska pojednawczego i pokoju między ludami, a mianowicie w kwestyi tyczącej się praw krajów i jednolitego stanowiska potęgi monarchii. Projekt domaga się uporządkowania stanowiska kościoła do państwa obok najzupełniejszego wykonania ustaw wydanych na drodze konstytucyjnej.

„Tagespresse“ uważa za rzecz niewątpliwą, że większość komisyi adresowej odrzuci projekt hr. Spiegla i powierzy napisanie adresu innemu członkowi wydziału (prawdopodobnie Dr. Schindlerowi).

— Wychodzący w Wiedniu dziennik „Die Zukunft“ ogłosił niedawno „prośbę c. k. oficerów słowiańskiej narodowości do wspólnego ministra wojny“ by „w drodze urzędowej upomniał wszystkich współpracowników z grona wojskowego piszących do niemieckich dzienników, ażeby zaniechali niegodnego prostactwa i narodowościowych podżegań a mianowicie, ażeby najważniejszy żywioł armii t. j. Słowian, z należną godnością traktowali.“ „Wehr Ztg.“ oświadcza, że podług doniesień otrzymanych z wiarogodnego źródła żadnej podobnej prośby nie otrzymał dotąd minister wojny.

Irlandya. Zamach na życie dwóch ajentów policyjnych, o czem już donosiły telegramy z Cork, jest podług najświeższych doniesień dziełem fenian. W Askeaton, na granicy hrabstwa Kerry, mało było zwolenników związku feniańskiego i dopiero niedawno usiłowano tam po raz pierwszy wywołać demonstracye. Demonstracyi tej przeszkodziły władze rządowe. Przy tym wypadku odznaczyli się gorliwością dwaj ajenci policyjni Doyle i M'Conaghy. Obaj patrolowali w czwartek, gdy w tem padły na nich strzały morderców. Doyle ugodzony kulą w samą pierś umarł w skutek tej rany. Jego towarzysza trafiła kula w ramię. Sprawców tej zbrodni dotąd nie schwytano.

Paryż. „Constitutionel“ nazywa dzisiejszy gabinet francuski wynikiem pojednania lewego z prawem centrum, cesarstwa z rozmaitemi frakcyami, które przez rewolucyę z r. 1848 i zamach stanu z 2. grudnia do opozycyi przeszły. Nie należy jednak mimo to zdaniem tego dziennika nazywać dzisiejsze ministerstwo "orleańsko-republikańskiem" ministerstwem. Dzisiejszy gabinet składa się bowiem z znanych demokratów i jeżeli odpowie zasadom większości utrzyma się zapewnie bardzo długo.

— „Journal des Debats“ życzy Ollivierowi przy utworzeniu nowego ministerstwa szczęścia, przyczem upewnia go o jednomyślnej sympatyi całej Francyi. Potem dodaje dziennik ten, że postępowanie cesarza podczas ostatniego przesilenia było otwartem i prawdziwie parlamentarnem.

— Na posiedzeniu senatu w dniu 7. b. m. naradzano się nad trzema proponowanemi interpelacyami. Minister spraw zewnętrznych Daru oświadczył, że rząd gotów jest odpowiedzieć szczegółowo na interpelacye względem soboru, względem polityki handlowej i względem polityki wewnętrznej. Na ży-

---

Część historyczno-statystyczna.

Stowarzyszenia rzemieślnicze do ściągania należytości.

Często bardzo spotyka rzemieślników naszych ciężki zarzut, że nie odstawiają roboty w umówionym czasie, a jeżeli ją odstawią, to albo z pośledniejszego materyału, albo nie tak starannie, jak to było żądanem, wypracowaną. Jednem słowem spotyka ich zarzut, że są niesłowni.

Tę niesłowność zarzucają rzemieślnikom krajowym głównie ci, którzy mają częste stosunki z zagranicznymi rzemieślnikami, bo wyłącznie zagranicznych tylko używają wyrobów. Mogłoby się więc zdawać, że zarzut, jaki spotyka naszych rzemieślników, jest słuszny i oparty na doświadczeniu.

Czy doprawdy rzemieślnicy nasi są tak niesłowni? Czy ta niesłowność weszła im w nałóg, czyli też jest wadą narodową wszystkim wspólną? Rzecz to zaiste godna uwagi i zastanowienia.

Nam się zdaje, iż jedną z głównych przyczyn słowności rzemieślników zagranicznych jest nie tylko to, że rozporządzając wielkiemi kapitałami i prowadząc rzemiosło fabrycznie, mogą z łatwością uczynić zadość wszelkim żądaniom w najkrótszym czasie, ale i bardziej jeszcze to, że za wyroby, których od nich żądamy, płacimy im gotówką z góry. Inaczej rzecz się ma z rzemieślnikami krajowymi; odbierają oni po największej części należytość z dołu, rozłożoną na kilka lub kilkanaście rat, a wypłata tychże rzadko rzetelnie dotrzymywaną bywa.

Otóż przyczyna niesłowności rzemieślników. Nie jest nią nałóg, ani wada narodowa, lecz raczej niesłowność tych, którzy zamawiają robotę. Niesłowność ze strony kupujących jest przyczyną niesłowności rzemieślników, a często do upadku ich prowadzi. Stary, dobrze zagospodarowany rzemieślnik wytrzyma jakiś czas, choć mu ten i ów nie zapłaci lub przeciągnie zapłatę do nieskończoności. Inaczej rzecz się ma z młodym, początkującym rzemieślnikiem. Wiadomo powszechnie, że rzemieślnik początkujący, chcąc wytrzymać konkurencyę ze starszymi majstrami, musi robić na kredyt nie ledwie każdemu, kto od niego zażąda roboty, bo tym tylko sposobem może znaleść jaki taki odbyt i wyrobić sobie imię. Że to udzielanie kredytu, częstokroć bardzo długiego, jest dla początkującego rzemieślnika jedną z najgłówniejszych przeszkód dorobienia się czegoś, że z drugiej strony zwlekanie wypłaty należytości naraża go na niezliczone troski i kłopoty, wie każdy, kto się tylko zastanawiał nad tym przedmiotem.

Nie posiadając majątku, długie lata zbierał on grosz do grosza, zanim przyszedł do samodzielności, a urządzenie sklepu i pracowni, zakupno narzędzi i materyału pochłonęło wszystkie jego zasoby, nim jeszcze zaczął pracować na własną rękę. Zgłasza się ten i ów, zamawia robotę; rzemieślnik uradowany, że mu tak dobrze idzie, spieszy się, odstawia co bądź zamówionem, ale pieniędzy nie przynosi do domu. Któż opisze jego położenie w tej chwili? A oto nadchodzi sobota, potrzeba wypłacić czeladź, nadchodzi termin zapłaty za materyał wzięty na kredyt. — Rzemieślnik musi uciekać się do pożyczek i opłacać procent zbyt często niezmiernej wysokości, bo pokrywający zarazem premię

czenie p. Daru interpelacya względem soboru będzie postawiona we wtorek, dwie zaś inne we czwartek i d. 15. b. m.

„Patrie" zaprzecza, jakoby książę Broglie miał być przeznaczony na posła do Londynu. Później zajdą może zmiany w ciele dyplomatycznem, na teraz jednak wszyscy posłowie zostaną na swoich stanowiskach.

D. 16. b. m. ma się odbyć w Paryżu wielkie zgromadzenie pod prezydencyą Leona Say na rzecz wolności handlu.

Zapewniają, że Ollivier ma wkrótce wystąpić z projektem zniesienia ogólnej ustawy o bezpieczeństwie i projektem częściowego zniesienia artykułu 75 konstytucyi.

„Temps" donosi, że podania posłów Lavalette i Benedetti o dymisyę zostały przyjęte.

Florencya. Dziennik „Opinione" zostający w bliższych stosunkach z włoskiem ministeryum wyłuszcza powody, dla których odrzucono stanowczo kandydaturę księcia Tomasza do tronu hiszpańskiego. Kandydatura ta wywołała najsilniejszą opozycyę ze strony matki księcia Tomasza. Z tą opozycyą matki zgadzał się zresztą kraj cały i opinia publiczna. Kandydatura bowiem do tronu hiszpańskiego ofiarowana księciu Tomaszowi wowołała już w samym początku niezadowolenie u Włochów. Wydało się to bowiem wszystkim niestosownem, by szesnastoletni młodzieniec przerywał swe studya i zasiadł na tronie, na którym nawet doświadczeni książęta długo utrzymać się nie mogli. Gdyby książę Tomasz był młodzieńcem już poniekąd doświadczonym, a do tego jeszcze w wieku, któryby mu pozwolił być samoistnym w swych planach, natenczas oczywiście upaść by musiały dzisiejsze względy polityczne. Natenczas bowiem nie podobna by było wstrzymać księcia i cała odpowiedzialność za wszelki następstwa spadłaby na jego osobę. Ale dzisiaj zdaniem tegoż dziennika odpowiedzialność takowa spadłaby na rząd włoski a książę w razie niepomyślnych skutków przeklinałby tych, którzy zrobili z niego ofiarę politycznych kombinacyi. A zresztą jakżeżby Europa przyjęła przychylną odpowiedź rządu włoskiego? pyta „Opinione". Nie młodzieńca, lecz rząd i cały kraj włoski posądzonoby o ambicyę i patrzanoby na to z niedowierzaniem a nawet z otwartą podejrzliwością. Nawet Francya oświadczyła się przeciw tej kandydaturze, a Włochy nie mogą lekceważyć polityki innych mocarstw. Zresztą nie idzie tu o prywatny interes, lecz interes całego narodu. To też nigdy nie zgani narodu za to, że wybrał drogę, która mu się najlepszą i najwłaściwszą wydała.

— Król włoski miał wyjechać 8. b. m. do Neapolu, gdzie zamierza zabawić trzy tygodnie.

— Były prezydent ministerstwa i minister spraw zagranicznych hr. Menabrea otrzymał od cesarza austryackiego wielki krzyż orderu św. Szczepana za zasługi położone około utrzymania dobrych stosunków pomiędzy Włochami i Austryą. Hr. Beust zaś otrzymał od króla Wiktora Emanuela wielki krzyż orderu Anunciaty.

— Z nowym rokiem zmniejszono ilość dni świątecznych. Poniedziałek po wielkiej nocy, poniedziałek zielonych świąt, nowy rok i inne dnie wykreślono z spisu dni świątecznych. Wszystkie publiczne urzędy w dniach tych mogą być otwarte.

Rzym. Dnia 3. b. m. zgromadzili się członkowie soboru do auli watykańskiej na generalną kongregacyę. Przewodniczący kardynał poświęcił kilka słów wspomnieniu o czteru zmarłych obecnie członkach soboru i podniósł ich zasługi. Jak wiadomo zmarli w Rzymie podczas soboru: kardynał Reisach mianowany przez papieża pierwszym prezydentem generalnej kongregacyi, kardynał Pentini, biskup przemyski Manastyrski i Frascolla biskup z Foggia. Miejsce kardynała Reisach zajął kardynał de Angelis. Odczytano następnie imiona 24 członków deputacyi zakonnej między którymi znajduje się i arcybiskup ołomuniecki. Prezydentem deputacyi dogmatycznej mianowany kardynał Bilio, a prezydentem deputacyi dyscyplinarnej kardynał Caterini. Następnie toczyła się dyskusya nad przedmiotami poruszonemi już na poprzedniej kongregacyi. Przemawiało w ciągu dyskusyi czterech ojców soboru. Dalszy ciąg posiedzenia odroczono do dnia następnego.

— O posiedzeniu powszechnego soboru z dnia 28. z. m. pisze korespondent rzymski dziennika „Times": Rozprawy trwały o dwie godziny dłużej niż zazwyczaj, a na długi czas przed otwarciem drzwi słyszeli stojący o podal głośne i żywe rozmowy. Gdy wreszcie pojawili się biskupi, spostrzedz można było na każdym z nich pewne rozdrażnienie. O przedmiocie tej żywej rozmowy pisze korespondent: Poruszono kwestyę racyonalizmu, na którego uderzono w 18 pierwszych punktach. Czternastu prałatów zapisało się do głosu, a siedmiu z nich istotnie przemawiało i wykazywało niestosowność tych punktów. Mowcami tymi byli: kardynał Rauscher, msgr. Kenrik, arcybiskup z St. Louis; msrg. Tizzani, arcybiskup z Nisibi, msgr. Apuezzo, arcybiskup z Sorrent, msgr. Spaccapietra, arcybiskup ze Smyrny, msgr. Pace-Forno, arcybiskup z Malty, msgr. Conolly, arcybiskup z Halifax. Kardynał Rauscher i msgr. Tizzani przemawiali z pamięci, inni odczytali mowy wypracowane. Mowy te wszystkie mają być drukowane i rozdzielone pomiędzy członków soboru. Tenże sam korespondent donosi, 60 biskupów ma po nowym roku opuścić sobor i Rzym. Tylko arcybiskup paryski wstrzymuje ich w tem przedsięwzięciu dla nadania opozycyi większego znaczenia.

Madryt. Dzienniki stolicy hiszpańskiej bardzo żywo się zajmują wielką ucztą, jaką marszałek kortezów, przed kilku dniami dyrektorom i redaktorom naczelnym prasy madryckiej wyprawił. Uczta ta trwała póżno w noc; nie spełniono podług hiszpańskiego zwyczaju ani jednego kilicha, bez wzniesienia przy każdym dwu- lub trzykrotnego toastu. Że wzniesienie tych toastów wymagało wiele taktu towarzyskiego, każdy pewnie przyzna, jeżeli rzuci okiem na listę uczestników. Najsprzeczniejsze opinie, najnieprzyjaźniejsze stronnictwa były reprezentowane, a pomimo to panowała miła harmonia, prawie kordyalność. Rozbierano różne ważne kwestye, tyczące się stanowiska prasy hiszpańskiej w ogóle, mianowicie zaś prasy madryckiej a szczególnie inseratów i ich jednolitej organizacyi. Rozmowy te naturalnie nie miały charakteru rozpraw publicznych.

W Pyreneach i w innych górach hiszpańskich spadły tak wielkie śniegi, że poczty francuskie, asturyjskie i galicyjskie spóźniły się o całe dwie doby. Ani na kolejach żelaznych ani na żwirówkach ujechać nie można. Pod Pajarest kilkaset robotników zatrudnionych odkopywaniem szyn; dotąd się jednakże nie udało na tym punkcie przywrócić komunikacyi. Rownież komunikacya pomiędzy stolicą a Ieun, Alsansna i Barcena od 1. b. m. jest przerwaną. W Barcena 300 mieszkańców usiłowało ze żwirówki śnieg uprzątnąć, lecz tak straszna była niepogoda, że nie mogli się na nogach utrzymać. Donoszą o licznych nieszczęściach z powodu zasp śniegowych.

Nieprzyjęcie kandydatury przez księcia genueńskiego do hispańskiego tronu było powodem przesilenia ministeryalnego w tym kraju. Podług jednej wersyi całe ministerstwo podało się do dymisyi, podług innej ustępuje tylko kilku ministrów, którzy zastąpić mają odznaczający się członkowie stronnictwa unionistowskiego. Przez to akcye księcia Montpensier znacznieby poszły w górę. Pomiędzy wstępującemi ministrami ma się znajdować i minister sprawiedliwości Zorilla. Fakt ten, tudzież okoliczność, że tenże minister w tych dniach podczas obecności swej w Barcelonie miał być przedmiotem zagorzałej demonstracyi ze strony republikańskiego stronnictwa, zadają kłam pogłosce, jakoby Zorilla, po rozbiciu wszystkich kandydatur do tronu hiszpańskiego, miał się oświadczyć za rzecząpospolitą.

Serbia. Konzul jeneralny Kallay wręczył d. 7. b. m. księciu Milanowi przysłany mu przez Cesarza austryackiego wielki krzyż orderu Leopolda.

Kronika.

(Posiedzenie rady miejskiej) odbędzie się jutro o godzinie 6tej wieczorem w sali ratuszowej. Na porządku dziennym: 1) Sprawozdanie i wnioski komisyi co do przebudowania hotelu angielskiego. 2) Dekret wys. ministerstwa, względem wyznaczenia pensyi dla p. Kroeblowej wdowy po ś. p. burmistrzu lwowskim. 3) Podania o zaopatrzenie: pp. Pauliny Sienkiewiczównej i Maryanny Fiszkiewiczównej sierót po urzędnikach miej. pp. Józefy Rudnickiej wdowy po drogowym miej. i Tekli Ziebauerowej, wdowy po woźnym. Sprawozd. radny p. Jasiński. 4) Asygnata subwencyi dla Towarzystwa muzycznego na rok 1869. Sprawozd. radny p. Baurowicz. 5) Projekt nowego podziału miasta Lwowa, oliczbowania domów i zmian w nazwach ulic. (Dokończenie). Sprawozd. radny p. Dr. Millerel.

(Wypadek miejscowy.) Dnia 7. b. m. wóz pocztowy jadący dla zabrania listów ze skrzynki, przejechał na rynku Józefa Najdę, właściciela realności z Dawidowa. Ciężko zranionego w nogę oddano do szpitalu.

(Rozprawy ostateczne w lwowskim c. k. sądzie krajowym.) Kradzież. Dnia 31. z. m. stawali przed sądem (przewod. radca sądowy p. Petoł, oskarzyciel radca sądu wyż. i prokurator państwa p. Danek). Maurycy Karpiński, zamożny właściciel realności we Lwowie, 43 l., rz. k., ojciec 3 dz., jego małżonka Maryanna, 44 l. Oskarzenie opiewa: Do sklepu Nathana Jolles, handlującego odzieżą we Lwowie, przyszli w maju 1869 r. oboje Karpińscy, kupować surdut, który po dłuższym targu za 4 złr. nabyli. Przed oddaleniem się ich spostrzegł Jolles, że mu z jego surduta zginął pugilares z gotówką nad 100 złr. i 2 wekslami, narobił więc hałasu, lecz Karpińscy pocieszali go, że się pieniądze znajdą; jednak wszelkie poszukiwania były daremne. Po ich odejściu przyszedł pewien krawiec do sklepu i oznajmił Jollesowi, że jego córeczka, będąc przed chwilą w sklepie widziała, jak Maryanna Karpińska jakąś książeczkę z podłogi podniosła i do swego koszyka schowała.

Jolles udał się do policyi i z rewizorem szukał Karpińskich, ale dopędzili ich dopiero po południu na przedmieściu Łyczakowskiem, którędy ich droga do domu prowadziła. Po chwilowem wahaniu oddał Karpiński pugilares Jollesowi, w którym oprócz 2 weksłów znaleziono 152 złr. Maryanna Karpińska przyznaje, że pugilares w sklepie na podłodze spostrzegła, i schowała, i niezważając na narzekania Jollesa, szepnęła do męża, że pugilares znalazła namawiała go do spiesznego wyjścia ze sklepu. Na ulicy Karpińska oddała pugilares mężowi, i udali się na jarmark pod św. Jur, skąd dopiero po południu do domu wracali. Utrzymują, że mieli zamiar, zwrócić Jollesowi pulares nazajutrz. Sąd skazał Maryannę Karpińską na 4 tygodnie więzienia, Maurycego Karpińskiego zaś na 2 tygodnie.

Kradzież. Teresa Wierzchowska, modniarka ze Lwowa, 27 l. obrz. rz. kat., stanu wolnego, już 5 razy za kradzież karana, skradła swoim znajomym rzeczy, wartości 36 złr. zaco skazana dnia 8. b. m. na $1\frac{1}{2}$ roku ciężkiego więzienia z postem w każdym tygodniu, przyjęła wyrok. (Przewodn. radca sądowy p. Dziedzicki. oskarżyciel radca sądu wyższego i prokurator państwa pan Danek.)

Kradzież. Leon Kamiński, właściwie Antoni Dufrat, włóczęga ze Lwowa, 15 l., rz. k. ob., jeszcze sądownie nie karany, w towarzystwie 11letniego Łukasza Badarycza wlazł po drabinie przez okno do pomieszkania rusznikarza 13. pułku ułanów w Gródku i skradł rzeczy wartości 16 złr. Z koszar sztabowych w Gródku skradziono bluzę i 3 czapki wartości 3 złr., ze zamkniętej kwatery oficerskiej na Vorderbergu rzeczy wartości 1 złr. 64 c. i z niezamkniętych koszar bluzę,

---

asekuracyjną, a jeżeli nie ma kredytu, musi szukać poręczyciela i przez to sam przyjmuje na siebie obowiązek wzajemnego ręczenia za drugich. Spółki zaliczkowe nie wyratują go, bo zbyt małemi rozporządzają kapitałami; musi więc być niesłownym względem zamawiających robotę, niesłownym względem swoich wierzycieli. Popada w kłopoty, z których tylko przy szczególniejszym zbiegu szczęśliwych okoliczności ten i ów zdoła wybrnąć szczęśliwie; inni zmuszeni są zrzec się samodzielności tak drogo okupionej.

Nie godzi się więc narzekać na niesłowność rzemieślników, ale trzeba płacić co im się należy, albo obmyśleć środki, aby mogli ściągać od dłużników swoje należytości, a będą niezawodnie słownymi.

Środka tego należy szukać tam, gdzie w czasach dzisiejszych na wszystkie kłopoty rzemieślników znaleziono skuteczne lekarstwo; **należy go szukać** w pojętdze stowarzyszania, we wzajemnej pomocy. Wzajemna pomoc jest tu tem potrzebniejszą, ponieważ zazwyczaj tak się dzieje, że kto u jednego rzemieślnika kredyt utraci, przenosi się do innego, a i temu nie zapłaciwszy, idzie do trzeciego. Stowarzyszenie wzajemne do ściągania należytości od kupujących, do wzajemnego ostrzegania się, do niesienia sobie wspólnej pomocy, jest jedynym środkiem, który rzemieślników naszych może oczyścić z zarzutów niesłowności, uratować ich od niezliczonych kłopotów, a w dalszych skutkach przyczynić się do podniesienia rzemiosł w kraju naszym. Członkowie stowarzyszenia takiego mogliby ściągać swoje należytości wspólnym kosztem i udzielać sobie nawzajem wiadomości o opieszałych dłużnikach w pewnem mieście, a to w tym celu, aby wszyscy stowarzyszeni mogli jednocześnie pozamykać przed nimi swoje pracownie.

Stowarzyszenia takie istnieją już w wielu miejscach w Niemczech, i okazały się bardzo praktycznemi. Dzielne i skuteczne ich działanie przyczynia się potężnie do ustalenia reputacyi rzemieślników, a zarazem chroni ich od rozlicznych i dotkliwych strat.

Byłoby to wielce pożądanem, aby i nasi rzemieślnicy podobne zawiązywali stowarzyszenia. W obec nie dość pomyślnego stanu rzemiosł, w obec tak wielkiego napływu wyrobów zagranicznych, w obec tak trudnej konkurencyi z wielkiemi fabrycznemi pracowniami stolic europejskich nie godzi się zaniedbywać żadnego środka, który może posłużyć do podźwignienia krajowego przemysłu, zwłaszcza gdy środek ten posłuży oraz do zdjęcia z rzemieślników naszych tak ciężkiego, tak krzywdzącego zarzutu niesłowności.

a z masztalarni rzeczy wartości 2 złr., wreszcie z koszar podkowy wartości 90 centów. Dufrat został skazany za wspomnione kradzieże dnia 22. z. m. na 4 miesiace więzienia z postem w każdym tygodniu, akta dotyczące jego spólnika odstąpiono do sądu powiatowego w Gródku. (Przewodniczący radca sądowy p. Ortyński. oskarzyciel podprokurator p. Zubrzycki.)

Obraza majestatu. Iwan Pawluk, właściciel realności z Manasterek pod Stryjem, 40 l., ojciec 4 dz., gr. k. ob., został skazany d. 4. b. m. za obrazę majestatu, z powodu sprzeczki ze sąsiadem, pensyonowanym urzędnikiem, — na 4 miesiace ciężkiego więzienia z postem w każdym tygodniu (wniosek 7 miesięcy z 2razowym postem w tygodniu) i przyjął wyrok. (Przewodn. radca sądowy p. Semkowicz, oskarzyciel podprokurator p. Jakubowski.)

(Rozprawy ostateczne w lwowskim c. k. sądzie krajowym w bieżącym tygodniu odbyć się mające, D. 11. b. m.: Cieśla Iwan, zabójstwo. Płotnicki Konrad, kradzież. Kiernicki Jan, gwałt publiczny. Grubski Edward, gwałt publiczny. D. 15. b. m.: Rys Maciej, kradzież. Zyn Hryniów, ciężkie obrażenie ciała. Pawliszynowa Ewa, gwałt publiczny. Stasiukowa Julianna, ciężkie obrażenie ciała. Czodak Iwan, kradzież. Dolny Michał, kradzież. Puzak Dmytro, ciężkie obrażenie ciała.

(Teatr.) Odegrany wczoraj pięcioaktowy dramat historyczny „Ojczyzna“ jest utworem Wiktora Sardou, który dotychczas głośno zasłynął jako autor kilku wybornych komedyi. Jakkolwiek „Ojczyzna“ pod względem doskonałości nie dorówna komedyom p. Sardou, dramat ten jest jednak dowodem jenialności autora także i w tym nowym, poważnym kierunku.

Głównemi osobami dramatu są: hr. Rysoor (p. Królikowski), Karloo van der Nort (p. Szymański) i donna Dolores (panna German.

P. K. w niektórych tylko scenach wywiązał się dobrze z swego zadania. W wielu miejscach bowiem nie uwydatnił, ile nam się zdaje, należycie tej ciągłej i gwałtownej gry najrozmaitszych uczuć i uniesień hr. Rysoora.

P. S. odegrał swą rolę bardzo sympatycznie i trafnie. Gra jego była najlepszą.

W grze panny G. przebijał talent, który przy dobrej informacyi artystycznej i głębszem studyowaniu roli może z czasem do wcale dobrych doprowadzić rezultatów. Donnę Dolores pojęła p. G. niewłaściwie. Według osnowy sztuki Dolores jest kobietą pełną demonicznych uczuć szatańskiego wyrachowania i dzikich uniesień, ale nie potworem tak niskim, jak ją p. G. przedstawiła.

Dwie podrzędniejsze role donny Rafaeli (panna Delchau) i dzwonnika Jonasza (p. Linkowski) odegrano dobrze.

Dodać tu należy, że, jakkolwiek sztukę tę wczoraj już po raz trzeci przedstawiono, teatr był pełny.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Czerniowce, 7. stycznia. „Czern. Ztg.“ pisze: Na tutejszej targowicy ciągła panuje stagnacya, a niepomyślne doniesienia ze wszystkich targowic europejskich nie pozwalają się spodziewać bliskiego polepszenia stosunków. Ceny zboża dla tego tylko nie spadają, ponieważ są już tak niskie, że zaledwie pokrywają koszta produkcyi.

Mierzycę pszenicy płacono 2 złr. 76 c., kukurudzy 1 złr. 50 c., żyta 1 złr. 71 c., jęczmienia 1 złr. 20 c., owsa 1 złr., hreczki 1 złr. 58 c., ziemniaków 40 c. cetnar siana 1 złr. 8 c., słomy 92 c., sąg drzewa twardego 20 złr., funt mięsa 20 c., wiadro alkoholu 30° 9 złr. 16 c., woły żywe 4½ do 5½ cetn. 60 do 85 złr., krowy 4 do 4½ cet. 40 do 65 złr.

Telegramy Gazety Lwowskiej.

Paryż, 9 stycznia. Wczorajsza „Liberté“ pisze: Ministeryum przedłoży w poniedziałek ciału prawodawczemu projekt ustawy względem redukcyi kontyngensu rocznego z 100.000 na 75.000 ludzi.

Madryt, 8. stycznia. „Imparcial“ donosi, że przesilenie ministeryalne już się skończyło. Rivero objął departament spraw wewnętrznych. Sagasta ministeryum stanu, Topete marynarki, Olozaga sprawiedliwości.

Rzym, 9. stycznia. Ojcowie soboru należący do frakcyi ultramontańskiej zredagowali petycyę względem uchwalenia nieomylności papieża. Wątpliwem jest, czy zbiorą więcej niż 100 podpisów. Twierdzą, że papież tylko wtedy pozwoli postawić kwestyę nieomylności gdy będzie zapewniona moralna jednogłośność. Petycya ma być przyjęta tylko jako oznaka hołdu.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 8. stycznia.

Hotel George: PP. Ks. Balsch A., i ks Maurykordatti P, z Multan. — Hr. Rey M., z Widełek. — Augustynowicz B, z Woszczaniec. — Sokolowski M., z Wiednia. — Wolański B., z Jałowic. — Rosenheck L., adw., z Kołomyi. — Kienbech K, Dr. praw i Reims P., z Wiednia.

Hotel europejski: Ruszkowski A., z Brykonia.

Hotel angielski: Hr. Drohojewska Z., z Balic. — Obertyński Z., z Tarnowiec.

Dnia 9 stycznia.

Hotel George: PP. Greiner G., c. k. pułk., z Żółkwi. — Br. Brunicki Jul. i Józ., z Podhorzec. — Beldiceano N. i Staki D., z Multan. — Troskulawski L., z Płotny.

Hotel europejski: Krzysztofowicz M, z Załucza. — Korwin J., z Jureczkowa — Łukasiewicz J., z Rzyzawy.

Hotel angielski: Hall G, z Warszawy. — Kownacki T., z Woniowa nowego. — Puzyna W., z Martynowa. — Dr. Witwicki J., z Hruszowic.

Hotel krakowski: Łukasiewicz F., starosta, z Brzeżan. — Jaworski J, z Hoczyna. — Zalutyński W, z Rosyi.

Pod Nr. 514¾: Wesołowski J., adw, z Złoczowa.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 8. stycznia.

PP.: Bocheński A., do Otoniowic. — Łękawski A., do Złoczowa. — Lisowski R., do Jakmanowic. — Kotarski St., do Brzeska. — Kołaczkowski W., na Podole. — Hr. Męciński C., do Dukli.

Dnia 9. stycznia.

PP.: Ks. Balsch A., do Paryża. — Hr. Drohojowski J, do Balic. — Domaradzki E., do Stryja — Hr. Komorowski W., do Dziewiętnik. — Łukasiewicz Kaj., do Czerniowiec. — Ks. Maurykordatti P., do Paryża. — Plattner F., do Smańkowczyk. — Hr. Rey M. i Sokołowski M., do Stanisławowa — Tyszkowski J., do Rybotycz — Winnicki L., do Wierzbicy. — Wolański B., do Jałowic. — Załeski W., do Drohomyśla. — Rosenheck L., adw., do Kolomyi

Przegląd

spostrzeżeń meteorologicznych we Lwowie w grud. 1869.

Średni stan barometru był 326.'''448 miary parysk. przy temperaturze 0° R.

Najwyższy 334.'''52 d. 6. w południe.

Najniższy 319.'''16 d. 27. południe.

Średnia temperatura była + 0.17° R.

Najwyższa była + 5.2° R. d. 3. zrana i w południe, następnie d. 26. w południe.

Najniższa była — 5.8° R. d. 30. zrana.

Średnie ciśnienie pary wynosiło 1.'''75 miary parysk.

Największe 2.'''60 d. 3. w południe.

Najmniejsze 0.'''96 d. 31. zrana.

Średnia wilgoć względna powietrza wynosiła 84.83%.

Największa 98% d. 21. wieczór, 22. zrana i d. 27. w południe.

Najmniejsza 60% d. 10. w południe.

Całkiem pogodnych dni było 5, mało pochmurnych 2, bardzo pochmurnych 16, zupełnie posępnych 8.

Średnia pochmurność wynosiła 6.62.

Mgła była w 6 dniach, mróz w 16 dniach, między temi bez odwilży w 10 dniach, szron był w 5 dniach.

Dni z osadem było 12 między temi wyłącznie z deszczem 4, wyłącznie ze śniegiem 3.

Ilość osadu atmosferycznego wynosiła 21'''48 miary paryskiej wody.

Największa ilość deszczu w 24 godzinach była 4.'''44 dnia 27.

Kierunek wiatru w % wyrachowany dzielił się w następujący sposób: Pn. —, Pn.W. 5.81, W. 24.42, Pd.W. 24.42, Pd. 17.44, Pd.Z. 15.12, Z. 10.47, Pn.Z. 2.33.

Cisza była 1. Burza od 2. do 3. z W. i PdW. i 17. do 18. z Pd. Pd.Z. i Z. nakoniec 31 z W.

Średnia siła wiatru była 2.55.

Średnia na Ozonometrze Schönbeina była 8.00 przy 3 obserwacyach dziennie.

W porównaniu z normalną przeciętną był:

Stan barometru o 0.412 niższy, temperatura powietrza o 1.131° R. wyższa.

Ciśnienie pary o 0.'''191 większe, wilgoć powietrza o 2.77% mniejsza, ilość dni z osadem o 4. mniejsza, osadu o 3.43 więcej, ozonu o 1.00 więcej. Dr. H.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 7. i 8. stycznia 1870.

Pora	Barometr w mierze par sprow. do 0° Reau.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	326 24	— 1.5	99.	PdW. sł.	10
2. god. po poł.	325.12	— 0.4	94.	Pd. mi.	10
9. god. wiecz.	324.56	— 0.7	93.	— d. si	6

Sniegu 1.94.

Odpowiedzialny redaktor **Adolf Rudyński.**

Cennik lwowskiej Izby handl. i przemysłowej.

Efekta	Uskuteczn. sprzedaże		Kurs przeciętny		Kurs ostatni płacą		Kurs ostatni żądają	
	Złote austryackie							
D. 8. stycznia.								
Akc. gal. kol. żel. K. L.	—	—	—	—	248	50	246	75
„ kol. lw.-cz.-Jassy	—	—	—	—	203	50	205	—
„ banku hip. galic.	—	—	—	—	106	—	107	50
„ pap. czerl. po 200 zlr. w. a.	—	—	—	—	—	—	—	—
Galic. banku krajow.	—	—	—	—	—	—	80	—
Listy z. Tow. kred. gal. 5% w. a.	—	—	—	—	87	50	88	—
„ T. kr. gal. 4% w. a.	—	—	—	—	77	40	78	—
Banku hip. gal.	—	—	—	—	88	75	89	25
Gal. zakł. kr. włośc.	—	—	—	—	91	—	93	—
Oblig. ind. gal.	—	—	—	—	73	10	73	50
„ W. Ks. Krak.	—	—	—	—	—	—	—	—
„ Księst. Bukowiny	—	—	—	—	—	—	—	—
Poż. gł. r. 1866 po 7%	—	—	—	—	101	—	101	—
Pier. k. gal. K. L. I. Em.	—	—	—	—	—	—	—	—
„ „ „ „ II. „	—	—	—	—	—	—	—	—
„ kol. lw.-czern. I. Em.	—	—	—	—	—	—	—	—
„ „ „ II. „	—	—	—	—	—	—	—	—
Dukat holenderski	—	—	—	—	5	70	5	75
„ cesarski	—	—	—	—	5	74	5	81
Napoleondor	—	—	—	—	9	79	9	89
Pół imperyał rosyjski	—	—	—	—	9	93	10	18
Rubel srebrny rosyjski	—	—	—	—	1	88	1	94
„ papierowy „	—	—	—	—	1	51½	1	52½
Bank. pol. za 100 zł. pol.	—	—	—	—	—	—	—	—
Talar pruski srebrny	—	—	—	—	—	—	—	—
Pruskie bilety kasowe	—	—	—	—	1	82	1	83
Srebro	—	—	—	—	120	25	121	50

(oprócz kupona bieżącego)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 5 stycznia 1869.

1. Dług publiczny. (Za 100 zł.)

A. Państwa.

	pien.	towar.
Z pożyczki narodowej z procentami od stycznia do lipca po 5%	70.75	70.95
od kwietnia do października po 5%	—.—	—.—
Pożyczka w srebrze 1864 (funt. szt.) zwrotna w 35 latach po 5%	—.—	—.—
Pożyczka w srebrze z 1865 (franki) zwrotna w 37 latach po 5%	—.—	—.—
Metaliki po 4½%	—.—	—.—
Przezn. do wyl. z r. 1839 całe losy	224 —	225.—
„ „ „ 1839 piąta część losów	222 —	224.—
„ „ „ 1854 po 250 zł. 4%	90.—	91.—
„ „ „ 1860 po 500 zł. 5%	100. —	100.50
„ „ „ 1860 po 100 zł. 5%	104.50	105 —
Pożyczka z r. 1864 (z premią) po 100 zł.	119 25	119.50
Renty Como po 42 lir. austr.	—.—	—.—

B. Krajów koronnych.

Obligacye indemn. po 5% za 100 zł.

	pien.	towar.
Czech	92.75	—.—
Bukowiny	73.—	74.—
Galicyi	72.60	73.20
Niższej Austryi	94.—	95.—
Siedmiogrodu	75.10	75 60
Węgier	79.—	79.50
Galic. pożyczka głodowa z r. 1866 po 7%	100.—	101.—

2. Akcye.

	pien.	towar.
Banku anglo-austr. na 200 zł. (20 funt. szterl.) z wpłatą 50%	314 —	315.—
Inst. kred. dla handlu po 160 zł. w. a.	267 80	268 —
Niż.-aust. tow. eskomt. po 500 zł.	888.—	892.—
Galic. banku kraj. à 200 zł. wpł. 40%	—.—	—.—
Galic. banku hyp. po 200 zł., wpłata 40%	—.—	—.—
Banku narodowego	751.—	753.—
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	591.—	593.—
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. m. k.	192 —	192 50
Półn. kolej po 1000 zł. w. a.	2170	2180
Kol. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	248 —	248.50
Lwowsko-czerniow. kolej po 200 zł. w. a. w srebrze (20 funt. szt.)	203.50	204.—
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	323.—	325 —
Połud. kolei państ. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr.	259 —	259 20
Spółki Borysławskiej à 200 zł. w. a.	230.—	232.—

3. Listy zastawne. (za 100 zł.)

	pien.	towar.
Pow. austr. towarz. kr. ziem. przezn. do losow. po 5% w srebrze	107.25	107.75
Gal. Tow. kred. w w. a. po 4%	77.50	—.—
Gal. banku hyp. po 6%	88.25	88.75
Gal. zakł. kred. włośc. do losow. po 6%	—.—	—.—
Banku narod. w wal. austr., przezn. do los. po 5%	93.—	93.50
Węgier. Towar. ziemskie po 5½%	90.50	91.—
„ „ „ (renta) po 6%	—.—	—.—

4. Obligacye z prawem pierwszeństwa.

	pien.	towar.
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	91.75	92.25
„ „ „ „ „ w. a.	—.—	—.—
Kolej gal. Kar. Lud. sr. po 300 zł. 5% za 100 zł. (za 100 zł.)	100.50	101 50
Kol. gal. Karola Ludwika II. emisyi	94.—	94.40

5. Losy. (za sztukę)

	pien.	towar.
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	161.—	161.50
Clarego po 40 zł. m. k.	35.50	36.50
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	95.—	96.—
Keglevicha po 20 zł. m. k.	15.—	16.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	33.—	34.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	30.50	31.—
Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa	15.50	16.—
Salma po 40 zł. m. k.	42.—	43.—
St. Genois „ 40 „ „	32.50	33.50
Pożyczka miasta Stanisławowa po 20 zł. w. a.	27.—	28.75
Poż. Tryest. po 100 zł. m. k.	124.—	126.—
„ „ 50 zł. w. a.	63.50	64 50
Waldsteina po 20 zł. m. k.	21.50	22.50
Windischgrätza „ 20 „ „	20.—	21.—

Weksle.

(Na 3 miesiące.)

	pien.	towar.
Amsterdam za 100 zł. hol.	—.—	—.—
Augsburg za 100 zł. w p. n.	102.90	103.10
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt 100 zł. w p. n.	103.15	103.30
Hamburg za 100 M. B.	91.20	91 30
Londyn za 10 ft. szt.	123.35	123.55
Paryż za 100 fr.	49.05	49.10

Kurs złota.

	pien.	towar.
Dukaty ces. men.	—.—	—.—
„ pełn. wagi	5.81	5.82
Korona	—.—	—.—
20frankówka	9.85½	9.86½
Rosyjski imperyał	—.—	—.—
Talar związkowy	—.—	—.—
Srebro	120.75	121.—

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 8. stycznia.

	zł.	c.
Jednolity dług państwa w banknotach	60	75
„ „ z procentami z maja i listopada	60	75
„ „ w srebrze	70	75
Losy z 1860. roku	99	—
Akcye banku wiedeńskiego	746	—
„ „ kredytowego	264	50
Londyn 10 funtów szterlingów	123	25
Srebro	120	65
„ towarem	—	—
Dukat pojedyńczy	5	79

DZIENNIK URZĘDOWY.

(78) **Obwieszczenie.**

L. 7538-Pr.. Z powodu równoczesnego rozpisania wyboru posła w ciele wyborczem większych posiadłości byłego obwodu Brzeżańskiego ogłasza się niniejszem stosownie do §. 22go sejm. ordyn. wyborczej lista wyborców dla tego ciała wyborczego z tem oznajmieniem, że odnośne reklamacye mogą być wniesione do Prezydyum c. k. Namiestnictwa we Lwowie w przeciągu dni czternastu licząc od dnia tego obwieszczenia.

Reklamacye, któreby po upływie tego terminu nadeszły, nie będą uwzględnione.

Pełnoletni współwłaściciele dóbr tabularnych do wyboru uprawnionych mają w celu wydania karty legitymacyjnej przedłożyć staroście Brzeżańskiemu pełnomocnictwo wystawione przez nich dla tego, którego do wyboru upoważnili.

Zarazem wzywa się tych do wyboru uprawniowych, którzy w kraju nie mieszkają, ażeby do tegoż starosty zgłosili się o karty legitymacyjne.

Uprawnieni do wyboru stale w obwodzie zamieszkali otrzymają karty legitymacyjne wprost z urzędu.

Z Prezydyum c. k. Namiestnictwa.

We Lwowie, dnia 7. stycznia 1869.

W y k a z

posiadaczy dóbr tabularnych uprawnionych do wyboru posłów, w ciele wyborczem posiadaczy większych majętności byłego obwodu Brzeżańskiego.

Imię i nazwisko wyborcy	Nazwa tabularnej posiadłości
Alzner Karolina	Wołowe
Aulich Adolf	Dobrzanica.
Bochyński Alojzy	Ottyniowice.
Bochyński Józef	Mużyłów.
Bogdanowicz Serafina	Litiatyn.
Borkowski Włodzimierz, c. k. szambelan	Borynicze cum att.
Brzeżany, łać. probostwo	Dryszczów.
Brzozdowce, „ „	Czyżyce.
Brzostowska Konstancya, hr.	Stratyn.
Cikowska Teresa	Brzuchowice cum attin.
Cywiński Jędrzej	Płotycze.
Cywiński Zenon	Telacze.
Czartoryska Marcelina, ks.	Podhajce.
Czajkowski Hipolit, Jan, Marceli i Adolf	Bóbrka.
Czajkowski Waleryan	Swirz.
Sahajdakowski Paulin	Mieczyszczów.
Doms Robert	Bakowce cum att.
Dzieduszycki Edward, hr.	Budyłow.
Dziewiałtowskiego Gintowta Nikodema spadk.	Chlebowice świrskie.
Głogowska Annna	Doliniany.
Gnoiński Aleksander	Danilcze.
Goldapper Aron	Białokiernica.
Gołaszewska Joanna i współwłaśc.	Toustobaby.
Gołębski Jan	Sławętyn.
Gosiewski Stanisław	Błotnia i Pniatyn.
Górski Dezydery	Lipica górna.
Grochowalska Aniela	Tuczna.
Gostyński Adam	Podszumlańce.
Hoppen Maryan	Teofipulka.
Hohendorf Zenona	Byczow.
Hoffmann-Adamski Franc.	Wołków.
Jabłonowska Eleonora, ks.	Bursztyn etc.
Jabłonowski Karol, książę	Korostowice.
Jakubowicz Józef	Podwysokie.
Jakubowiczowa Hortenzya	Kurzany.
Jakubowicz Mikołaj	Dobrowody.
Jankowska Walerya	Putiatyńce.
Jankowski Ludwik	Bożyków.
Jaruntowski Jan i Marya	Dziczki i Załanów.
Jaroszyński Nereusz	Małowody.
Jasiński Franciszek	Wisztorowka.
Jorkasch Koch Franciszek, Adolf, August, Wilhelm i Józef i Ludwika Lityńska	Stoki.
Kalinowski Władysław hr.	Oryszkowce i Kniesioło.
Kędzierski Julian	Meryszczów.
Kittaj Izaak i Szeindel	Bokow.
Komorowska Józefa, hr.	Chorobrow i Glinna.
Koszowska Marya i Felicya	Hnilcze Sieniawska.
Kowalska Ludwika. spadk.	Obelnica.
Kozicki Juliusz i Henryka	Czeremchów.
Krasińskiego hr. spadk.	Rohatyn.
Krzysztofowicz Deudas	Toustobaby.
Kunaszewski Hieronim	Zelibory.
Leszczyński Jan	Łuczany.
Lityński Wenant	Litwinów.
Łodyński Antoni	Sokołówka i Obelnica.
Łączyński Hipolit i Celestyna	Wybudow.
Malczewski Stanisław	Cześniki.
Malczewski Henryk	Gniłowody, Uwsie.

Imię i nazwisko wyborcy	Nazwa tabularnej posiadłości
Malczewski Juliusz	Lipica górna.
Malinowski Stanisław	Horożanka.
Małecki Kajetan	Skomorochy.
Miesesa Józefa spadk.	Szumlany.
Michalewska Elżbieta	Niedzieliska.
Milewski Kornel	Melna.
Miliński Franc.	Helenków.
Młocki Alfred	Sarnki górne.
Natanson Salamon	Szczepanów.
Nowakowski Leon, Blumska i Dobrzańska	Stryhańce.
Obertyński Władysław i Władysława	Lanki małe.
Oczosalski Edward	Hrusiatycze.
Ogińska Olga hr.	Nowosiółka.
Onyszkiewicz Adryan	Zołczów.
Orłowska Róża	Pukow.
Ośniatowska Ludwika	Janczyn.
Paszkuskiego Ignacego spadk.	Chlebowice świrskie.
Pertak Henryk i Duszek Franciszek	Pniatyn.
Pieńczykowski Józef	Wybranówka.
Pierzchała Ignacy	Uszkowice.
Płocki Jan i Józef	Jawcze.
Pomezańska Franciszka	Czercze.
Prytyka Izabela	Tuczna.
Raczyński Klemens Dr. i Karolina	Zawałów.
Rohatyńskie probostwo łac.	Podwinie.
Rudnicki Teodor	Strzałki.
Rudzyński Antoni	Leszczyn.
Ruski zakład narodowy	Biłka i Kosteniów
Russocki Włodzimierz hr. c. k. szambelan	Lipica dolna, Duliba.
Seeliger Karol i Leokadya	Strzeliska.
Skrzetuski Edward	Nossów.
Starzyńska Leontyna hr.	Podkamień i Pryben.
Stanek Wacław	Zędowice.
Strzelecki Bronisław	Poluchów.
Stobiecki Leon	Berteszów.
Styszewska Eliza i Wilczyńska Helena	Świstelniki górne.
Suchodolski Leon	Krzywe.
Suchodolska z Krzeczunowiczów Izydora	Sosnów.
Szczepański Tadeusz	Laszki górne.
Szczurowska Eliza	Dryszczów.
Szeliski Kazimierz	Kozowa.
Szeptycka Róża	Dziewiętniki.
Tchorznicki Konstanty	Sarnki górne.
Torosiewicz Emil	Wierzbów.
Torosiewicz Franciszek	Hołhocze.
Torosiewicz Jan	Wolica.
Tustanowski Michał	Knihyniczyn.
Tustanowski Władysław	Oskrzesińce.
Tyczkowskiego Jana spadk.	Kalne.
Ujejski Bronisław	Lupsza i Wyspa.
Witkowska Ksawera	Obelnica.
Witosławska Emilia	Wojciechowice.
Wysoczański Bazyli i Albina	Laszki dolne.
Wereszczński Michał Dr.	Firlejów.
Zagórski Antoni	Obelnica.
Zagórski Mieczysław	Podburze.
Zwolski Julian	Borusów.
Lanckoroński Kazimierz hr.	Chodorów.
Zawadzki Karol i Tekla	Byszki.

(46) **Edykt.** (3)

Nr. 1913. Ces. król. sąd powiatowy w Dębicy wzywa posiadaczy skryptu przez Leibę i Rytkę małżonków Padawerów w Dębicy dnia 21. marca 1859 na rzecz Chaima-Padawera na 420 złr. w. a. wystawionego, w przeciągu jednego roku od dnia wystawienia wraz z procentem 5% płatnego, w księdze dokumentów miasta Dębicy Tom V. str. 227 i 228 pod l. porz. 226 zaingrosowanego, aby takowy w przeciągu roku jednego od dnia zamieszczenia edyktu obecnego po raz trzeci w dzienniku urzędowym Gazety Lwowskiej tutejszemu sądowi przedłożyli, ile że w razie przeciwnym skryp powyższy jako umorzony uznanym zostanie, a wystawiciele, lub tychże spadkobiercy z takowego posiadaczom nadal obowiązani nie będą.

Z c. k. sądu powiatowego.

Dębica, dnia 18. listopada 1869.

(58) **Edykt.** (3)

L. 57503. C. k. sąd krajowy we Lwowie niniejszym edyktem wiadomo czyni z życja i miejsca pobytu nieznajomym spadkobiercom Eizyka Rosenberga, a to: Rejzli Chajes, Józefowi Rosenberg, Gittli Witz, Gittel Hey, Oziaszowi Diamand, Ryfce Wittels, Malki lub Matli Diamand, Mojżeszowi Hersch Diamand, Dawidowi Aal lub Eil, Herschowi Aal lub Eil, Basi Kurzer, Gittli Mieses, Arcie Eckstein, Chaje Francos, Wolfowi Rosenberg, Serli Rosenberg, Roze Rosenberg, Izakowi Rosenberg, Matli Rosenberg, Rafałowi Rosenberg i Mendlowi Rosenberg, że przeciw tym Aron Philipp ó wykreślenie i zmazanie zaintabulowanej Dom. 173. pag. 201. n. 2. on. w stanie biernym realności pod l. 637 3/4 na rzecz masy krydalnej Maksymiliana Herz kwoty 16400 złr. m. k. z przynal. pod dniem 8. listopada 1869 l. 57503 pozew wniósł i o pomoc sądową prosił, w skutek czego termin do ustnej rozprawy na dzień 1. lutego 1870 o godzinie 10. zrana ustanowiony został.

Ponieważ miejsce pobytu tychzapozwanych nie jest wiadome, a zatem c. k. sąd kraj. dla zastępywania ich i na ich koszta i szkodę tutejszego p. adwokata Dra. Kolischera z zastępstwem p. adwokata Dra. Hönigsmana kuratorem mianował, z którym niniejsza sprawa wedle ustawy sądowej dla Galicyi przepisanej przeprowadzoną będzie.

Niniejszym więc edyktem upomina się zapozwanych, w należytym czasie osobiście stanąć, lub potrzebne wymogi prawne ustanowionemu zastępcy udzielić lub innego zastępcę wybrać i sądowi oznajmić, ogółem stosownych do obrony środków użyć, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sami sobie przypisać będą musieli.

Z c. k. sądu krajowego.

Lwów dnia 27. listopada 1869.

(48)

Kundmachung.

Nro. 3129-Pr. Nach Artikel I. des mittelst Reichsgesetzblatt Nro. 187 ex 1869 kundgemachten Gesetzes vom 24. December 1869 und zu Folge des die Ausführung dieses Gesetzes bezweckenden hohen Finanz-Ministerial-Erlasses vom 28. December 1869 Zl. 42669-1823, sind die bestehenden directen und indirecten Steuern und Abgaben sammt Zuschlägen nach Maßgabe der gegenwärtig bestehenden Besteuerungsgesetze, und zwar: die Staatszuschläge zu den directen Steuern nach dem im Gesetze vom 23. März 1869 Art. IV. (Reichsgesetzblatt Nro. 34) festgesetzten Ausmasse und unter Berücksichtigung der im dritten Absatze des bezogenen Artikels aufgenommenen Bestimmung wornach die der Erwerbsteuer und Einkommensteuer I. Classe unterliegenden Steuerpflichtigen, dann die der Einkommensteuer II. Classe unterworfenen Steuerträger in jedem Falle, wenn die Gesammtschuldigkeit an der Erwerb- und Einkommensteuer I. Classe, beziehungsweise an der Einkommensteuer II. Classe für das ganze Jahr 1870 im Ordinarium den Betrag von 30 fl. öst. W. nicht übersteigt, im Ganzen als außerordentlichen Staatszuschlag nur sieben Zehntel des Ordinariums zu entrichten haben werden, in der Zeit vom 1. Jänner bis Ende März 1870 fort zu erheben.

In Gemäßheit des bezogenen hohen Erlasses sind die directen Steuern sammt Zuschlägen in dem obigen Ausmasse für das ganze Jahr 1870 zu bemessen und bei den Steuerämtern vorzuschreiben, von den Gemeinden und Steuerpflichtigen aber bis auf weitere Weisung nur die hievon in den Monaten Jänner, Februar und März 1870 fällig werdende Schuldigkeit einzuheben.

Diese für die besagten Monate entfallende Schuldigkeit wird übrigens den Gemeinden und Steuerpflichtigen in den Steuervorschreibungs-Tabellen, Zahlungsaufträgen, Repartitions-Extracten und Steuerbücheln bekannt gegeben werden.

Dagegen ist die Erwerbsteuer, da dieselbe in halbjährigen am 1. Jänner und 1. Juli eines jeden Jahres fälligen Raten vorhinein entrichtet werden muß, in der für die I. Jahreshälfte 1870 am 1. Jänner 1870 fälligen Erwerbsteuerquote sammt den von dieser Quote entfallenden gesetzlichen Staatszuschlägen von den erwerbsteuerpflichtigen Parteien einzuheben.

In Absicht auf die Verfassung und Ueberreichung der Bekenntnisse über das Einkommen und der Anzeigen über die stehenden Bezüge, dann auf die Bemessung und Entrichtung der Einkommensteuer für das Jahr 1870 werden nachstehende Anordnungen zur allgemeinen Kenntniß gebracht.

1. Die Bekenntnisse und Anzeigen behufs der Bemessung der Einkommensteuer für das Jahr 1870 sind in der bisherigen mit der Vollzugsvorschrift vom 11. Jänner 1850 vorgezeichneten Form bis 20. Jänner 1870 zu überreichen.

2. Den Bekenntnissen des Einkommens der I. Classe, sowie des in nicht stehenden Bezügen bestehenden Einkommens der II. Classe haben die Einnahmen und Ausgaben der Sonnenjahre 1867, 1868 und 1869 zur Ermittlung des für das Jahr 1870 steuerbaren Durchschnittserträgnisses zu Grunde zu liegen.

3. Die Anordnungen der §§. 21 und 22 des allerh. Patentes vom 29ten October 1849 finden auf die von stehenden Bezügen der II. Classe in dem Sonnenjahre 1870 fälligen Beträgen Anwendung.

4. Die Zinsen und Renten der III. Classe, welche der Einbekennung von Seiten der Bezugsberechtigten unterliegen, sind nach dem Stande des Vermögens und Einkommens vom 31. December 1869 einzubekennen.

5. Den Besitzern von Gebäuden, welche rücksichtlich derselben im Ganzen oder theilweise die zeitliche Befreiung von der Hauszinssteuer genießen, ist an Einkommensteuer für die Zeit vom 1. Jänner bis Ende December 1870 fünf Perzent von ihrem aus diesen steuerfreien Objecten erzielten reinen Jahreseinkommen, d. i. von jenem Betrage vorzuschreiben, welcher von dem ganzjährigen Zinsbruttoertrage nach Abzug der auf Erhaltung der Gebäude gesetzlich zugestandenen Perzente, und bei ganz steuerfreien Gebäuden auch der erweislich im Jahre 1870 fälligen Zinsen von den auf dem steuerfreien Objecte versicherten Capitalien erübrigt.

Von der nach §. 5 dieser Anordnung für das Jahr 1870 zu bemessenden Einkommensteuer sind keine Staatszuschläge zu bemessen und einzuheben.

Auch hat bis auf weitere Weisung die Bemessung und Einhebung anderer Zuschläge zu dieser im §. 5 erwähnten Einkommensteuer nicht stattzufinden.

6. Das den Gewerbsunternehmern gesetzlich eingeräumte Recht, die Einkommensteuer, welche auf die bei ihnen angelegten Capitalien entfällt, von den Zinsen dieser Capitalien in Abzug zu bringen, hat auch auf den erhöheten Zuschlag zur Einkommensteuer pro 1870 zu gelten.

Sollten diese Bestimmungen in Folge höherer Anordnung etwa später eine Aenderung zu erleiden haben, so wird letztere nachträglich bekannt gegeben werden.

K. k. Finanz-Landes-Direction.

Lemberg, am 31. December 1869.

Obwieszczenie. (3)

L. 3129-Pr. Według art. I. ustawy z dnia 24. grudnia 1869 ogłoszonej w dzienniku ustaw państwa Nr. 187 z r. 1869 i stosownie do wydanego celem wykonania tej ustawy rozporządzenia wysokiego ministerstwa skarbu z dnia 28. grudnia 1869 r. do l. 42669-1823, mają być pobierane istniejące podatki bezpośrednie i opłaty pośrednie wraz z dodatkami w czasie od 1. stycznia do końca marca 1870 r. podług istniejących obecnie ustaw o podatkach, a mianowicie: dodatki państwowe w wysokości ustanowionej w art. IV. ustawy z dnia 23. marca 1869 r. (dz. ust. państw. Nr. 34) i z uwzględnieniem postanowienia zawartego w ustępie trzecim powołanego artykułu, na mocy którego obowiązani do podatku zarobkowego i dochodowego I. klasy, tudzież podlegający opłacie podatku dochodowego II. klasy w każdym razie jeżeli całkowita od nich przypadająca należytość podatkowa z tytułu podatku zarobkowego i dochodowego I. klasy, a względnie podatku dochodowego II. klasy za cały rok 1870 w ordynaryum nie przewyższa kwoty 30 zł. w. a., uiszczać mają jako dadatek państwowy tylko $^{7}/_{10}$ podatku zwyczajnego.

Stosownie do powołanego rozporządzenia mają być podatki bezpośrednie wraz z dodatkami w powyższym wymiarze za cały rok 1870 wymierzone i w urzędach podatkowych przypisane, od gmin zaś i obowiązanych do opłaty podatku, pobieraną będzie aż do dalszego rozporządzenia tylko należytość przypadająca na trzy miesięcy, t. j. styczeń, luty i marzec 1870 r.

Należytość przypadająca za rzeczone miesięcy oznajmioną będzie gminom i podatkującym w tabelach podatkowych, nakazach płatniczych, ekstraktach repartycyjnych i książeczkach podatkowych.

Wyjątkowo podatek zarobkowy, który uiszczać należy z góry w ratach półrocznych zapadających dnia 1. stycznia i 1. lipca każdego roku ma być pobierany od stron do opłaty podatku zarobkowego obowiązanych w kwocie dnia 1. stycznia 1870 zapadłej; a za pierwsze półrocze 1870 przypadającej wraz z odpowiedniemi tej kwocie dodatkami państwowemi.

Co do sporządzenia i podawania fasyi dochodów i wykazywania stałych płac, jakoteż względem wymiaru i uiszczania należytości podatku dochodowego za rok 1870, podają się do powszechnej wiadomości następujące rozporządzenia;

1. Fasye i wykazy celem wymiaru podatku dochodowego za rok 1870 mają być sporządzone w formie dotychczas przepisanej instrukcyą z dnia 11. stycznia 1850 r. i powinne być podane do dnia 20. stycznia 1870 r.

2. Przy fasyonowaniu dochodu I. klasy, tudzież dochodu II. klasy, nie pochodzącego ze stałych płac, mają służyć dochody i wydatki lat 1867, 1868 i 1869 za podstawę do oznaczenia przeciętnego czystego dochodu podlegającego opodatkowaniu na rok 1870.

3. Rozporządzenia §§. 21 i 22 najwyższego patentu z dnia 29. października 1849 r. będą zastosowane do kwot pochodzących ze stałych płac II. klasy przypadających w roku 1870.

4. Odsetki i dochody III. klasy, podlegające fasyonowaniu ze strony uprawnionych do ich pobierania, mają być fasyonowane według stanu majątku i dochodu z dnia 31. grudnia 1869 r.

5. Właścicielom budynków, uwolnionym czasowo, całkowicie lub częściowo od podatku domowo-czynszowego, wymierzyć należy pięć od sta jako podatek dochodowy za czas od dnia 1. stycznia do końca grudnia 1870 roku od czystego dochodu rocznego pochodzącego z tychże budynków wolnych od podatku, to jest: od kwoty pozostającej z całorocznego dochodu z czynszów brutto po odtrąceniu procentów prawnie przyzwolonych na utrzymanie budynków, a nadto przy budynkach całkiem wolnych od podatku, po odtrąceniu także przypadających w roku 1870 i udowodnionych procentów od kapitałów zabezpieczonych na budynku wolnym od podatku.

Od podatku dochodowego na rok 1870 wymierzyć się mającego, według punktu 5. niniejszego rozporządzenia, nie mogą być wymierzane i pobierane dodatki państwowe.

Także wymiar i pobór innych dodatków do podatku dochodowego w punkcie 5. wymienionego niema na razie miejsca.

6. Przysługujące przedsiębiorcom przemysłowym prawo do odciągania podatku dochodowego, przypadającego od kapitałów u nich ulokowanych, od procentów od tychże kapitałów, odnosi się także do podwyższonego dodatku do podatku dochodowego za rok 1870.

Gdyby niniejsze postanowienia w skutek wyższych poleceń wypadało później zmienić, natenczas zmianę tę dodatkowo poda się do wiadomości.

Z c. k. krajowej dyrekcyi skarbu.

Lwów, dnia 31. grudnia 1869.

---

(31) **Kundmachung.** (3)

Nr. 58403. Zur Besetzung der Tabak-Groß-Trafik in Krukienice, Przemysler Finanz-Bezirkes, mit welcher auch der Verschleiß der Stempelmarken verbunden ist, wird die Concurrenz-Verhandlung mittelst Ueberreichung schriftlicher Offerte ausgeschrieben.

Diese Offerten sind unter Anschluß des Vadiums pr. 80 fl. öst. Währ., dann des Großjährigkeits-, Sitten- und Vermögens-Zeugnißes bis einschließig 24ten Jänner 1870 zwei Uhr Nachmittags bei der k. k. Finanz-Bezirks-Direction in Przemyśl zu überreichen.

Der Verkehr dieser Großtrafik betrug im Jahre 1868:

an Tabak	12120 fl. 33 kr.
und an Stempelmarken	78 „ 46 „
Zusammen .	12198 fl. 79 kr.

österr. Währ.

Die näheren Licitations-Bedingnisse, so wie auch der Erträgniß-Ausweis können bei der k. k. Finanz-Bezirks-Direction in Przemyśl eingesehen werden.

Von der k. k. Finanz-Landes-Direction.

Lemberg, den 22. December 1869.

Obwieszczenie.

L. 58403. W celu obsadzenia głównej trafiki tytuniu połączonej ze sprzedażą marek stemplowych w Krukienicach, w okręgu c. k. skarbowej dyrekcyi obwodowej w Przemyślu rozpisuje się konkurencya przez oferty.

Te oferty, zaopatrzone kwotą 80 zł. jako wadyum, świadectwem pełnoletności, moralności i stounsków majątkowych, mają być podane włącznie do 24. stycznia 1870, godziny drugiej po popołudniu do c. k. dyrekcyi obwodowej dochodów skarbowych w Przemyślu.

Obrót tej trafiki wynosił w roku 1868, mianowicie:

w tytoniach	12120 zł. 33 kr.
a w markach stemplowych . . .	78 „ 47 „
razem .	12198 zł. 70 kr.

wal. austr.

Bliższe warunki licytacyjne, jakoteż wykaz dochodów przejrzane być mogą w c. k. dyrekcyi obwodowej dochodów skarbowych w Przemyślu.

Od c. k. krajowej dyrekcyi skarbu.

Lwów, dnia 22. grudnia 1869.

(49) **Konkurs.** (3)

L. 18684. Posada pocztmistrza w Rozdole za kontraktem i kaucyą 200 zł. wal. austr.

Pobory pocztmistrza:

a) Dotacya rocznie . . .	157 zł. 50 kr.
b) pauszalia kancelaryjne . . .	36 „ — „
c) posłańcze pauszalia roczne .	860 „ — „
za utrzymanie codziennej jazdy posłańczej do Mikołajowa i Boryniez i napowrót	120 „ — „
d) za utrzymanie codziennej poczty pieszej do Żydaczowa i napowrót.	

Ubiegający się mają swe w dowody wieku, majątku, zachowania się i dotychczasowego zatrudnienia zaopatrzone prośby wnieść przez przełożoną lub polityczną władzę do końca stycznia 1870 do c. k. kraj. dyrekcyi poczt we Lwowie.

Z c. k. galic. dyrekcyi pocztowej.

Lwów, dnia 31. grudnia 1869.

Concurs.

Nr. 18684. Postmeisterstelle in Rozdół gegen Dienstvertrag und Dienstcaution 200 fl.

Bezüge des Postmeisters:

a) Bestallung jährlich	157 fl. 50 kr.
b) Amtspauschale	36 „ — „
c) Botenpauschale jährlich . .	860 „ —
für die Unterhaltung der täglichen Botenfahrten nach Mikołajów und Borynicze und retour	120 — „
d) für die Unterhaltung der täglichen Fußbotenposten nach Zydaczów und retour.	

Bewerber haben ihre Gesuche unter Nachweisung des Alters, Vermögens, Wohlverhaltens und der bisherigen Beschäftigung im Wege der vorgesetzten oder politischen Behörde bis Ende Jänner 1870 bei der k. k. Postdirection in Lemberg einzubringen.

Von der k. k. galiz. Post-Direction.

Lemberg, am 31. December 1869.

(15) **Edykt.** (3)

L. 5648. C. k. sąd powiatowy czyni wiadomo, iż na dniu 11go lutego 1869 w Rądzichowie Jan Kliś z pozostawieniem ostatniej woli rozporządzenia zmarł.

Ponieważ syn tegoż Marcin Kliś, co do miejsca pobytu nie jest wiadomy, więc wzywa się go, by w przeciągu jednego roku w tutejszym sądzie się zgłosił i swoje oświadczenie do spadku podał inaczej bowiem pozostałość z sukcesorami zgłoszonemi się i z kuratorem dla niego ustanowionym Wojciechem Caputą będzie pertraktowaną.

Żywiec, dnia 22. grudnia 1869.

(2) **E d y k t.** (1)

Nr. 61178. Ces. król. Lwowski sąd krajowy czyni wiadomo, że w tymże dnia 4. lutego 1870 o godzinie 10tej rano przymusowa sprzedaż realności we Lwowie pod Nr. 285 m. położonej w celu zniesienia spólnictwa, jakie względem tejże pp. Dr. Leonowi Witz, Rebece Jetzes i Józefowi Lewkowiczowi przysłuża, tudzież na zaspokojenie kosztów egzekucyi w kwocie 81 złr. 17 kr. w. a. po ustanowieniu warunków ułatwiających pod następującemi warunkami się odbędzie:

1. Za cenę wywołania stanowi się wartość tejże realności w drodze ocenienia wyrachowana w kwocie 34.263 złr. 57 kr. w. a.

2. Realność ta na powyższym terminie za jakąbądź cenę najwięcej ofiarującemu sprzedaną będzie.

3. Każdy chęć kupienia mający obowiązanym jest przed rozpoczęciem licytacyi jako wadyum 10% ceny wywołania w okrągłej sumie 3420 złr. w. a. w gotówce złożyć. Jeżeliby jednak który z współwłaścicieli realności sprzedać się mającej licytować chciał, wolno im będzie wadyum, a to Leonowi Witz na swojej ¼ części tej realności, reszty współwłaścicielom zaś na sumach swoich na rzecz ich na częściach ich własnych zaintabulowanych tabularnie, lub w razie extabulowania tychże na ich częściach realności zabezpieczyć. Wadyum zostanie tylko od najwięcej ofiarującego zatrzymane, reszcie licytantów zaś po ukończeniu licytacyi natychmiast oddane.

4. Co do ciężarów i długów odseła się chęć kupna mającego do tutejszej tabuli miejskiej, a co do zaległych podatków do tutejszej c. k. administracyi podatkowej i c. k. urzędu podatkowego, zaś extrakt tabularny i akt ocenienia i resztę warunków licytacyjnych w registraturze sądowej przejrzeć się dozwala.

O czem się strony w tej sprzedaży udział biorące, dalej nieznanych z miejsca pobytu wierzycieli Józefa i Julię Rebakowskich, tudzież wszystkich tych wierzycieli, którzyby po dniu 29. maja 1869 na realność pod L. 285 m. prawa rzeczone nabyli, lub którymby niniejsza uchwała i wszelkie inne późniejsze uchwały tej sprzedaży się tyczące doręczone być nie mogły, przez kuratora tymże już poprzednio w osobie p. adwokata Dr. Gnoińskiego z substytucyą p. adwokata Dr. Majewskiego postanowionego zawiadamia.

Lwów, dnia 4. grudnia 1869.

(6) **Ogłoszenie konkursu.** (1)

Nr. 10843 - R. s. k. Gmina wyznania izraelitów Jarosławskich postanowiła systemizować posadę nauczyciela religii mojżeszowej dla szkoły głównej chłopców, dla szkoły dziewcząt i oraz dla szkoły niższej realnej Jarosławskiej.

Roczna płaca do tej posady przywiązana wynosi pięćset (500) złr. w. a., zaco nauczyciel obowiązany będzie uczyć nauki religii młodzież izraelicką do powyżej wymienionych szkół uczęszczającą.

Prawo prezentowania na tę posadę przysłuża wydziałowi wyznaniowemu w porozumieniu z miejscowym rabinem i z członkami wyznania mojżeszowego w radzie gminy miejskiej Jarosławskiej zasiadającymi, prawo mianowania zaś radzie szkolnej krajowej.

Kandydaci na tę posadę zgłosić się mają w terminie konkursowym aż do końca lutego 1870 do Rady szkolnej krajowej, i w podaniach swoich prócz kwalifikacyi do nauczania religii złożyć dowody znajomości języka polskiego jako wykładowego, oraz znajomości języka hebrejskiego i niemieckiego; przyczem się nadmienia, że nominacya na tę posadę jak i na każdą inną posadę nauczycielską przez pierwsze trzy lata uważać się będzie jako prowizoryczną.

Z Rady szkolnej krajowej.

Lwów, dnia 22. grudnia 1869.

(37) **Ogłoszenie.** (2)

L. 3438. Ces. król. sąd krajowy w Krakowie uchwałą z dnia 15. listopada r. b. do l. 18014 Jana Pietronia także Lwierz zwanego z Łapanowa uznał za marnotrawcę, któremu tutejszy c. k. sąd powiatowy Jana Tabora z Łapanowa kuratorem ustanowił.

O czem się uwiadomienie czyni.

Z c. k. sądu powiatowego.

Dobczyce, dnia 6. grudnia 1869.

(54) **E d y k t.** (2)

L. 12. C. k. sąd powiatowy w Jarosławiu podaje do powszechnej wiadomości, iż w skutek uchwały c. k. sądu obwodowego w Przemyślu z dnia 29. grudnia 1869 do liczby 13437 p. Wiktor Rohm z Jarosławia za marnotrawcę uznany i jemu kurator w osobie ojca p. Józefa Rohma aptekarza w Jarosławiu ustanowiony został.

Z c. k. sądu powiatowego.

Jarosław, dnia 3. stycznia 1870.

(62) **E d i c t.** (2)

Nro. 17532. Vom Stanisławower k. k. Kreisgerichte als Handelsgerichte wird dem Rubin Kiesler hiemit bekannt gemacht, daß Samson Slutzker gegen denselben unterm 5. December 1869 z. Zl. 17532 eine Klage wegen Zahlung der Wechselsumme pr. 500 fl. öst. W. s. N. G. überreicht hat, worüber unterm 9. December 1869 z. Zl. 17532 die Zahlungsauflage ergangen ist.

Da der Wohnort des Belangten Rubin Kiesler dem Gerichte unbekannt ist, so wird demselben der Hr Landesadvocat Dr. Przybyłowski mit Substituirung des Hr. Landesadvocaten Dr. Rosenberg auf dessen Gefahr und Kosten zum Curator bestellt, und demselben die obgenannte Zahlungsauflage zugestellt.

Stanislau, am 9. December 1869.

(8) **E d y k t.** (2)

Nr. 13217. Ces. król. sąd obwodowy Przemyski uwiadamia p. Józefa Horodyńskiego i p. Olgę Horodyńską z powodu nieznanego ich miejsca pobytu, że celem doręczenia im nakazu zapłaty przeciw nim przez Esterę Praus pod dniem 21. października 1869 L. 11003 na sumę wexlową 3650 złr. w. a. z p. n. uzyskanego, postanawia im się kuratora w osobie p. adwokata Dr. Łużeckiego z substytucyą pana adwokata Dr. Skałkowskiego, któremu się nakaz zapłaty doręcza, i któremu nieobecni pp. Józef i Olga Horodyńscy potrzebną informacyę udzielić, lub innego obrońcę temu sądowi oznajmić mają, gdyż w razie przeciwnym sami sobie złe skutki przypisać będą musieli.

Przemyśl, dnia 30. grudnia 1869.

(28) **Obwieszczenie.** (2)

Nr. 3848. Ces. król. sąd powiatowy w Rożniatowie podaje do powszechnej wiadomości, że końcem ściągnięcia należytości 10 złr. w. a. z przynależytościami odbędzie się w budynku sądowym dnia 30go stycznia 1870, 14. lutego 1870 i 25. lutego 1870, każdą razą o godzinie 10tej przed południem publiczna przymusowa przedaż posiadłości pod L. 5 w Spasie położonej, Pawła Andrejczuka własnej, składającej się z domu drewnianego pod słomianym dachem już upadkiem grożącego, i ogrodu 900 kwad. sążni obejmującego.

Za szacunek na pierwsze wywołanie podana będzie suma 60 złr. w. a. za pomocą sądowego ocenienia wynaleziona.

Chcący ubiegać się przy licytacyi złożą do rąk komisyi sądowej zadatek wynoszący 10% ceny wywołania w gotowiźnie.

Inne warunki licytacyjne mogą być przejrzane w sądowej kancelaryi.

Z c. k. sądu powiatowego.

Rożniatów, dnia 5. grudnia 1869.

(43) **E d y k t.** (2)

Nr. 66765. Ces. król. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie uwiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomą p. Helenę Komar, iż w skutek wniesionego przeciw niej podania przez Goldę Präger do L. 66765, uchwałą z dnia 31go grudnia 1869 do L. 66765 nakaz płatniczy na sumę wexlową 1500 złr. w. a. z p. n. wydanym, i ustanowionemu równocześnie kuratorowi p. adwokatowi Dr. E. Hofmanowi doręczonym został.

Lwów, dnia 31. grudnia 1869.

(59) **K o n k u r s.** (2)

L. 2177. Przy c. k. sądzie powiatowym w Oświęcimie opróżnioną została posada sędziego powiatowego z roczną płacą 1500 zł., a ewentualnie z płacą 1300 zł. w. a.

Ubiegający się o tę posadę mają wnieść swe podania dotyczącemi świadectwami poparte w drodze prawem przepisanej do prezydyum c. k. sądu krajowego w Krakowie najdalej w przeciągu czternastu dni od trzeciego ogłoszenia tego konkursu w Gazecie urzędowej wiedeńskiej.

Kraków, dnia 29. grudnia 1869.

(21) **E d y k t.** (2)

L. 14022. C. k. sąd obwodowy Tarnopolski pp. Mortka Rost i Josla Fischera lub ich spadkobierców wszystkich z życia i miejsa pobytu niewiadomych niniejszem uwiadamia, iż p. Leon Wróblewski właściciel V. schedy dóbr Czortkowa pod dniem 8. grudnia 1869 l. 14022 przeciw nim pozew o wyekstabulowanie sumy 1100 złr. m. k. z przyn dom. 194 p. 3. n. 110 on. intabulowanej ze stanu biernego V. schedy dóbr Czortkowa wniósł i że do rozprawy ustnej termin na 22go lutego 1870 o 10tej godzinie zrana wyznaczony został.

Ponieważ miejsce pobytu pozwanych niewiadome jest, przeto tymże obrońca sądowy w osobie p. adwokata Dra. Sternklara, zastępcą tego zaś p. adwokat Dr. Mantel niebezpieczeństwem i na koszta tych pozwanych ustanowiony został, z którym spór wymieniony według ustaw sądowego postępowania przeprowadzony będzie.

Upomina się zatem z miejsca pobytu nieznanych pozwanych, by ustanowionemu sobie obrońcy pisma i inne dowody ku obronie praw swoich służące wcześnie udzielili, lub innego sobie obrońcę obrali, tego sądowi temu oznajmili i wszystkie ku obronie swej służące kroki poczynili, inaczej skutki zaniedbania swej winie przypisać będą musieli.

Tarnopol, dnia 13. grudnia 1869.

(36) **E d y k t.** (2)

L. 9425. C. k. sąd obwodowy w Złoczowie ogłasza niniejszem, że Pantalemon Ilków z Podhorzec, szeregowiec w c. k. 55. pułku hr. Gondrecourt miał być dnia 3. lipca 1866 w bitwie z Prusakami pod Królowym grodem (Königgrätz) ciężko rannym i gdy ranny leżał na ziemi, nadciągnęła konnica nieprzyjacielska, tratując wszystko, co na ziemi leżało.

Gdy tenże Pantalemon Ilków nie został odszukany i nie jest wiadomo, czy żyje, przeto w skutek prośby przez jego żonę Maryę z Pokockich Ilków dnia 30. października 1869 do liczby 9425 o uznanie go za umarłego celem umożliwienia powtórnego małżeństwa wniesionej, ustanawia dla niego p. adwokata Warteresiewicza za kuratora.

Zarazem wzywa wszystkich, którzyby o życiu Pantalemona Ilków, lub też o okolicznościach zaszłej śmierci jego jaką wiadomość mieli, aby o tem sądowi lub też kuratorowi p. adwokatowi Drowi. Warteresiewiczowi w przeciągu sześciu miesięcy donieśli.

Złoczów, dnia 24. listopada 1869.

Z c. k. galic. drukarni rządowej.